

Pomnik czarnoskórych zamiast monumentu generała Lee

24 września 2021

Na początku września w Richmond zdemontowano monument przedstawiający generała Roberta E. Lee dowódcy wojsk Skonfederowanych Stanów Ameryki w czasie wojny secesyjnej. Teraz niedaleko tego miejsca ustawiony został „Pomnik Emancypacji i Wolności”, upamiętniający walkę czarnoskórych walczących o zniesienie niewolnictwa w Stanach Zjednoczonych.



Obalanie pomników rozpoczęło się kilka tygodni po śmierci czarnoskórego przestępcy George’a Floyda. Aktywiści ruchu „Black Lives Matter” rozpoczęli wówczas swoistą wiwisekcję amerykańskiej historii, dopatrując się „rasistowskich” wątków w życiu wielu historycznych postaci. Ich głównym celem stali się jednak dowódcy wojsk konfederacji z okresu wojny secesyjnej.

Właśnie dlatego na początku września w Richmond w stanie Wirginia zdemontowany został pomnik przedstawiający generała Lee. Niecałe dwie mile od miejsca, w którym się on znajdował, odsłonięto właśnie „Pomnik Emancypacji i Wolności”. Ma on upamiętniać czarnoskórych niewolników, którzy przed i po wojnie secesyjnej walczyli z systemem niewolnictwa w Ameryce.

Monument przedstawia kobietę tulącą dziecko i trzymającą w ręku dokument z datą 1 stycznia 1863 roku. Właśnie wówczas prezydent Abraham Lincoln wydał „Proklamację Emancypacji”, która zakończyła niewolnictwo. Na cokole pomnika umieszczono z kolei tablicę dziesięciu czarnoskórych postaci walczących z tym zjawiskiem w Wirginii.

Gubernator Ralph Northam mówił podczas odsłonięcia monumentu, że likwidacja pomnika generała Lee była „jednym z najbardziej

dumnych momentów” w czasie jego rządów. „Pomnik Emancypacji i Wolności” ma być zaś „bardziej reprezentatywny dla Wirginii i jej przyszłości”.

Na podstawie: Dailymail.co.uk, Nypost.com

Źródło: Autonom.pl